



BACG

Biuro Analiz Fundacji Centrum
im. Władysława Grabskiego

ANALIZA

Zarządzanie kryzysowe i obrona cywilna w praktyce, czyli czego nauczyła nas powódź 2024?

Ariel Drabiński

Marek „Asimo” Szczechowski

2024



O autorach

Ariel Drabiński - demograf i badacz społeczny z wieloletnim doświadczeniem, jest członkiem zespołów "Bezpieczeństwo i Strategia" oraz "Team Wolski". Jako publicysta, szerzy wiedzę o demograficznych wyzwaniach Polski, zagadnieniach związanych z bezpieczeństwem oraz obroną cywilną. Autor licznych raportów, opracowań i artykułów, regularnie uczestniczy w debatach na temat problemów demograficznych, społecznych oraz zagadnień z zakresu bezpieczeństwa.



Ariel

Drabiński



Marek „Asimo”

Szczechowski

Marek „Asimo” Szczechowski - Radca prawny, doradca obywatelski, mediator. Jako prawnik specjalizuje się m. in. w prawie pracy i jednostek samorządu terytorialnego oraz obsłudze związków zawodowych służb mundurowych i personelu medycznego. Od 15 lat uczestniczy w programach nieodpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego. Analityk i publicysta, którego głównymi obszarami zainteresowań są: organizacja, uzbrojenie i wyposażenie sił zbrojnych, historia konfliktów zbrojnych XX wieku, migracje ludności, literatura science fiction i demografia. Komentator życia społecznego, w internecie znany jako też jako asimo2/Marek Asimo.

O fundacji

Fundacja Centrum im. Władysława Grabskiego powstała w 2013 roku z myślą o upowszechnianiu wiedzy o działaniach, wartościach i dziedzictwie patrona Fundacji. Jej celem jest także wspomaganie rozwoju przedsiębiorczości, edukacji ekonomicznej, finansowej, politycznej oraz historycznej. Nasze cele realizujemy poprzez działalność wydawniczą i publicystyczną, organizowanie spotkań, konferencji oraz paneli tematycznych z opisywanego zakresu. Swoje działania Centrum Grabskiego adresuje w szczególności do ludzi młodych, zwłaszcza uczniów i studentów, którym będzie wskazywało drogę osobistego rozwoju oraz zawodowego spełnienia. W swoich działaniach łączymy idee konserwatyzmu i innowacji, patriotyzmu gospodarczego z otwartością na świat oraz przedsiębiorczości i społecznej odpowiedzialności. Za swój cel uważamy także wspieranie wartościowych inicjatyw realizowanych przez ludzi młodych, szczególnie w sferze gospodarki, historii, nauki, kultury i edukacji.

Fundacja Centrum im. Władysława Grabskiego

ul. Wielicka 42/103, 30-552 Kraków

centrumgrabskiego.pl | e-mail: sekretariat@centrumgrabskiego.pl | tel. 533 514 185

Analiza przygotowana we współpracy z zespołem analitycznym BACG.



KOMITET
DO SPRAW
POŻYTKU
PUBLICZNEGO



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego



Kłęska powodzi, która dotknęła Polskę w 2024 roku, była często porównywana do powodzi „tysiąclecia” z lipca 1997 roku. Porównanie to nie jest jednak zasadne, biorąc pod uwagę przygotowania państwa polskiego do walki z żywiołem, strukturę społeczną, stopień urbanizacji jak i poziom atomizacji społeczeństwa. Wszystkie te czynniki w połączeniu ze skalą klęski żywiołowej, powodują, że tragiczne wydarzenia, które dotknęły południe naszego państwa, są niejako wyjątkowe na tle naszej historii.

Sytuacja społeczno-demograficzna regionów objętych powodzią

Powódź dotknęła tereny południowo-zachodniej Polski, obejmujące część województwa dolnośląskiego, opolskiego, lubuskiego i śląskiego. Co istotne w tych regionach, podobnie jak w reszcie kraju dochodzi do procesu starzenia się społeczeństwa. Proces ten jest w tych regionach przyspieszony, z powodu braku dużych ośrodków miejskich, w wyniku czego obszary te są dawcami migrantów wewnętrznych, głównie do Opola, Wrocławia i Poznania.

W wyniku przemian demograficznych w czterech najludniejszych powiatach, które dotknęła klęska żywiołowa, średnio co czwarty mieszkaniec ma przynajmniej 65 lat.

Niestety w Bazie Danych Lokalnych nie figurują dane z 1997 roku, jednak z danych z roku 2003 (dane najbliższe 1997, znajdujące się w BDL) wynika, że odsetek osób starszych w rejonach objętych klęską żywiołową, wzrósł przynajmniej o połowę od tamtego momentu.

Co istotne są to wyliczenia oparte na oficjalnych danych, które nie uwzględniają w sposób właściwy migracji zagranicznych i migracji wewnętrznych. Istotnym jest fakt, że decyzję o migracji, podejmują najczęściej osoby w wieku mobilnym, czyli mające pomiędzy 18 a 44 lat. Informacje te pozwalają nam wnioskować, że realny odsetek seniorów w społecznościach objętych powodzią, jest znacząco wyższy.

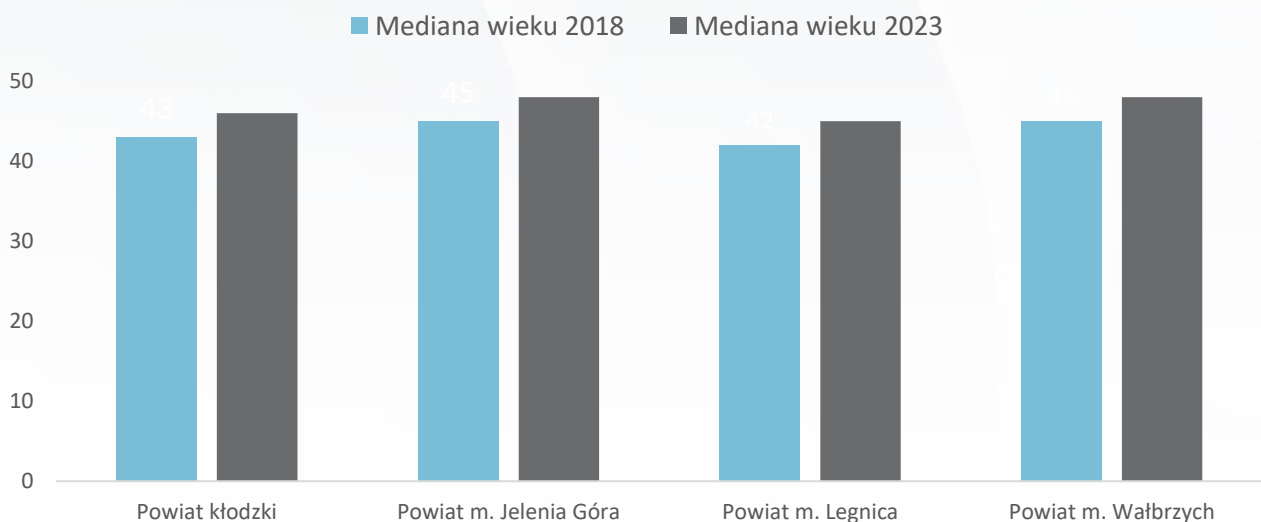
Tabela 1. Starzenie się społeczeństwa, w najludniejszych powiatach objętych stanem klęski żywiołowej

Powiat	Odsetek osób w wieku 65+ w ogóle populacji 2023 rok	Odsetek osób w wieku 65+ w ogóle populacji 2013 rok
Powiat kłodzki	24,0%	15,9%
Powiat m. Jelenia Góra	27,1%	18,1%
Powiat m. Legnica	23,5%	15,0%
Powiat m. Wałbrzych	26,2%	17,3%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Jednocześnie z wyżej wymienionych powodów, rośnie mediana wieku mieszkańców i w 2023 roku, w czterech analizowanych powiatach, przekroczyła ona 45 lat, dodatkowo w powiecie Miasto Wałbrzych i powiecie miasto Jelenia Góra, przekroczyła 47 lat. Widoczna jest również tendencja wzrostowa mediany wieku.

Rysunek 1. Mediana wieku 2018 i mediana wieku 2023



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Wraz ze starzeniem się społeczeństwa, nieuchronnie wzrasta liczba osób niepełnosprawnych, we wszystkich czterech największych powiatach objętych stanem klęski żywiołowej, odsetek osób z prawnie stwierdzoną niepełnosprawnością przekroczył 10% populacji.

Tabela 2. Liczba osób niepełnosprawnych oraz ich odsetek wśród populacji

Powiat	Osoby niepełnosprawne w liczbach bezwzględnych	Odsetek osób niepełnosprawnych w ogóle populacji powiatów
Powiat kłodzki	16 432	10,8%
Powiat m. Jelenia Góra	10 503	13,6%
Powiat m. Legnica	11 056	11,7%
Powiat m. Wałbrzych	18 151	17,39%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Bazy Danych Lokalnych i Narodowego Spisu Powszechnego

Tak wysoki odsetek osób nie w pełni samodzielnych, jest istotny z punktu widzenia zwalczania skutków klęski żywiołowej, ponieważ osoby te potrzebują szczególnej pomocy, dodatkowo ich zdolność pomocy reszcie społeczeństwa jest ograniczona. Podobne wyzwanie stoi przed osobami w wieku 65+, trudno oczekiwać, że przedstawiciele tych dwóch grup społecznych, mogli czynnie uczestniczyć w przeciwdziałaniu powodzi, a następnie usuwaniu jej skutków.

Tak wysoki odsetek osób starszych i niepełnosprawnych, wymusza na przedstawicielach samorządu i państwa w sytuacji kryzysowej podjęcia dodatkowych działań:

- informacyjnych (seniorzy na co dzień używają mniejszej ilości mediów, stąd utrudnione może być dotarcie do nich z niezbędnymi informacjami),
- komunikacyjnej (seniorzy są grupą bardziej narażoną na skutki stresu, niż osoby w sile wieku),
- transportowej (seniorzy i osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności rzadziej niż osoby w wieku produkcyjnym dysponują własnymi środkami transportu),

- medycznej (seniorzy i osoby niepełnosprawne częściej będą potrzebować, chociażby asysty ratowników medycznych),
- logistyki pobytu (zwiększone zapotrzebowanie na leki, przystosowanie pomieszczeń do potrzeb osób niepełnosprawnych),
- logistyka drogi (w przypadku osób niepełnosprawnych ruchomo konieczne jest wybieranie między innymi dróg na tyle drożnych, by pozwolić na poruszanie się na wózku inwalidzkim),
- liczbie osób uczestniczących w ewakuacji (konieczność pomocy osobom niesamodzielnym).

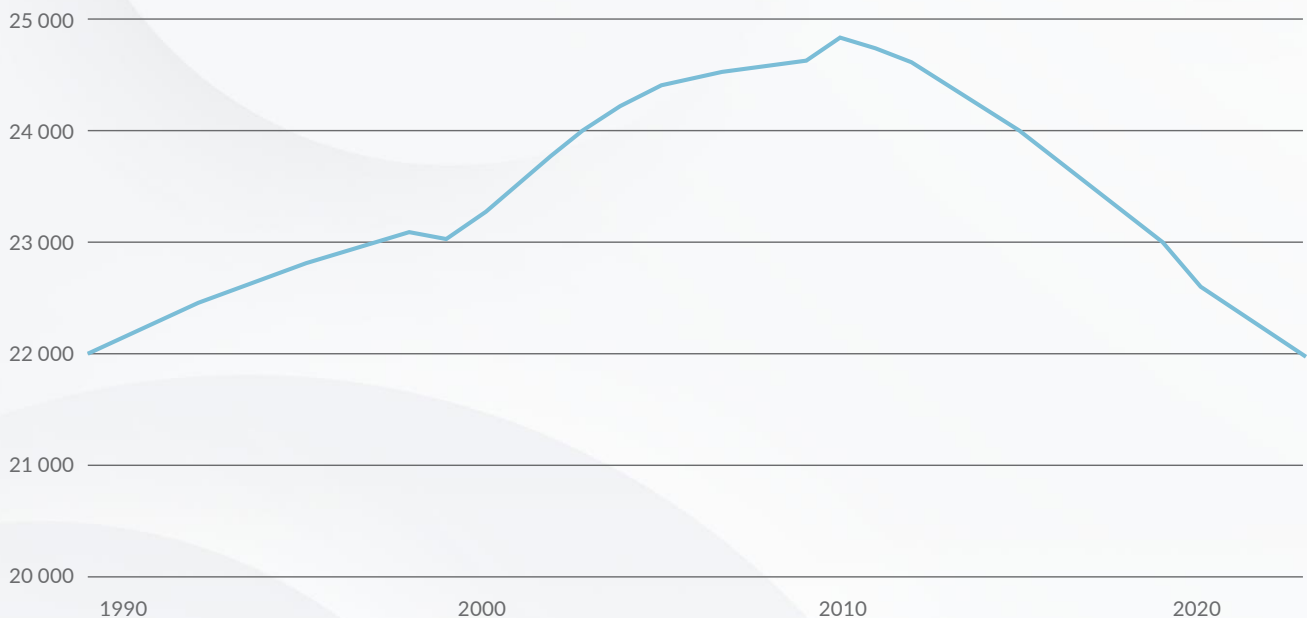
Jest to jedynie część wyzwań stojących przed organami państwa, w obliczu działań kryzysowych w społeczeństwach starzejących się. Wyzwania w zakresie bezpieczeństwa osób niepełnosprawnych w sytuacji kryzysowej, są poruszane w środowisku naukowym zajmujących się bezpieczeństwem, chociażby przez doktora Łukasza Mikołajczyka z Uniwersytetu Kaliskiego w jego rozprawie doktorskiej z 2023 roku „Bezpieczeństwo osób niepełnosprawnych ruchowo w warunkach wymuszonej ewakuacji” czy w pracy Pani doktor Joanny Filaber z Wyższej Szkoły Prawa im. H. Chodkowskiej we Wrocławiu pod tytułem „Ewakuacja osób niepełnosprawnych w sytuacji kryzysowej”. Niestety mimo faktu, że temat ten jest poruszany w dyskusji naukowej, nie wprowadzono kompleksowej polityki bezpieczeństwa dla osób niepełnosprawnych w Polsce.



Kolejnym wyzwaniem wynikającym ze starzenia się społeczeństwa, jest malejąca grupa zdrowych ludzi w wieku produkcyjnym. Jest to szczególnie istotne, gdyż w działania mające na celu zwalczanie sytuacji kryzysowej, angażują się nie tylko instytucje państwowe czy

samorządowe, ale również członkowie lokalnej społeczności. W 1997 roku mogliśmy liczyć na dużą grupę młodych ludzi, którzy brali udział w umacnianiu wałów przeciwpowodziowych czy innych działaniach mających na celu walkę z żywiołem. Obecnie zasób tych osób jest znacznie mniejszy, przez co więcej, pracy zostanie scedowana na przedstawicieli służb mundurowych.

Rysunek 2. Liczba osób w wieku 18-59/64 w Polsce w latach 1989-2023



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Z perspektywy państwa polskiego, kluczowy jest fakt, że proces spadku liczby osób w wieku produkcyjnych, dopiero się rozpoczął i podczas kolejnej klęski żywiołowej, społeczeństwo będzie znacznie mniej zdolne do pomocy w jej zwalczaniu niż dzisiaj

**Udział jednostek sił zbrojnych w sytuacjach
Kryzysowych na przykładzie działań
W zakresie przeciwdziałania powodzi oraz
Usuwania jej skutków w 2024 r.**

Słowo wstępne

Kryzys jaki miał miejsce na południu naszego kraju w drugiej dekadzie września 2024 r. unaoczniał wszystkim, że bez pomocy jednostek Sił Zbrojnych zapobieżenie oraz usuwanie skutków powodzi na tak olbrzymią skalę, jaka miała miejsce nie jest możliwe. Tylko bowiem Siły Zbrojne dysponują sprzętem i kadrami, która jest w stanie błyskawicznie podjąć działania zapobiegawcze. Inne służby takie jak Straż Pożarna czy Policja, pełniąc ważną oczywiście rolę, nie dysponują takim wyposażeniem i zasobem ludzkim, który umożliwia szybkie i skuteczne podjęcie działań w przypadku takich zagrożeń.

Ciągłe, obfite i intensywne opady deszczu prognozowane przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej już w dniu 10 września 2024 r. dla południowej Polski (województwa dolnośląskie, opolskie i śląskie) w okresie od 12 do 16 września 2024 związane były z nadejściem niżu geneueńskiego pod nazwą „Borys” nad granicę polsko-czeską. Instytut przewidywał szybkie podnoszenie się stanu rzek, podtopienia i błyskawiczne powodzie. Zgodnie z przewidywaniami opady spowodowały, że ciekami wodnymi wezbrały i z ogromną prędkością przenosiły znacznie większą niż zazwyczaj ilość wody. Jej masa oraz prędkość przemieszczania spowodowały, że dotychczasowe zabezpieczenia przeciwpowodziowe nie we wszystkich miejscach wytrzymały i spełniały swoje zadanie. Podkreślić należy, że na skutek doświadczeń z „powodzi tysiąclecia” z 1997 r. oraz powodzi z 2010 r., wybudowano, wyremontowano i zmodernizowano szereg obiektów infrastruktury hydrotechnicznej takich jak zapory, zbiorniki retencyjne, zbiorniki przeciwpowodziowe, wały powodziowe, przepusty i systemy odwadniające. Dzięki tym działaniom, w stosunku do poprzednich powodzi ograniczono ich zasięg i uniknięto zalania dużych miast jak Opole czy Wrocław choć jej skutki są katastrofalne i koszty odbudowy sięgną wielu miliardów złotych (w dniu 21 września 2024 r. wojewoda Maciej Awiżeń poinformował, że wstępne straty w samym tylko województwie dolnośląskim spowodowane przez powódź są oszacowane na 3 mld 832 mln 623 tys. zł.¹

¹ <https://biznes.interia.pl/gospodarka/news-dolny-slask-zaczal-liczenie-strat-po-powodzi-wojewoda-podal-,nId,7820350>

Walka z powodzią

Początek działań jednostek Sił Zbrojnych datować można na dzień 14 września 2024 r., (choć na pewno przygotowania rozpoczęto wcześniej). Z wpisu na profilu 10. Opolskiej Brygady Logistycznej im. płk Piotra Wysockiego z siedzibą w Opolu w podporządkowaniu Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, zamieszczonym na portalu społecznościowym Facebook datowanym na dzień 14 września 2024 r. wynika, że "Nasi kierowcy samochodów ciężarowych, terenowych, cystern wody, cystern paliwowych, operatorzy spycharko-ladowarek, obsługa sprzętu tnąco-burzącego, ratownicy, kucharze i inni są w gotowości. Kierowcy zestawów niskopodwoziowych właśnie ruszyli z transportem PTS (amfibii) z Brzegu". W działaniach od początku poza 10. Brygadą Logistyczną, uczestniczyli żołnierze z 1. Brzeskiego Pułk Saperów im. Tadeusza Kościuszki i 172. Batalionu Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej w Opolu będącego w podporządkowaniu 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Podkreślić należy, że 10. Brygada Logistyczna będąc jednostką logistyczną, poza działaniami własnymi, zapewniała wsparcie w realizacji i zabezpieczeniu zadań realizowanych przez inne jednostki wojskowe. Warto więc przedstawić strukturę tej Brygady. I tak w jej skład wchodzi:

- Batalion Dowodzenia i Zabezpieczenia,
- Batalion Logistyczny,
- Batalion Logistyczny, w tym
 - 4. Krośnieńska Kompania Transportowa,
- 91. Batalion Logistyczny "Ziemi Opolskiej" im. ppłk Antoniego Gali,
- Batalion Składowania, w tym
 - 8. Kompania Rurociągów Dalekosiężnych,
- Narodowy Element Wsparcia (NEW),
- 55. Batalion Remontowy,
- 82. Oleśnicki Batalion Ewakuacji Sprzętu.

Do zadań 10. Brygady należy w szczególności należy: *"wydzielenie sił i środków do wsparcia logistycznego jednostek wojskowych uczestniczących w operacjach w kraju i poza jego*

granicami, poprzez zabezpieczenie materiałowe, techniczne, medyczne i finansowe. Polega to m. in. na zakładaniu baz magazynowych w rejonie działań, dokonywaniu zakupów niezbędnych środków na rynkach lokalnych oraz dostarczaniu materiałów i środków z kraju.”².

Wśród żołnierzy 10. Brygady są specjaliści, których na co dzień nie kojarzy się z wojskiem w tym m. in.: kierowcy samochodów ciężarowych, terenowych, cystern wody, cystern paliwowych, operatorzy spycharko-ładowarek, obsługa sprzętu tnąco-burzącego, medycy (lekarze, pielęgniarki ratownicy medyczni), kucharze, a także elektrycy, lakiernicy, mechanicy zajmujący się remontem na naprawą pojazdów kołowych i gąsienicowych.

Swoje zadania 10. Brygada realizuje dzięki wyposażeniu w liczne środki transportowe jak ciężarówki zarówno ogólnego przeznaczenia (szosowe) jak i wysokiej mobilności terenowej. Do transportu ciężkiej techniki wojskowej służą ciągniki siodłowe wraz z naczepami specjalistycznymi. Jednym z najnowszych nabytków jednostki są Ciężkie Kołowe Pojazdy Ewakuacji i Ratownictwa Technicznego Hardun. Dodatkowo wojsko amerykańskie planuje przekazać pojazdy Volvo FH16 na rzecz 82. Oleśnickiego Batalionu Ewakuacji Sprzętu. Obecnie Volvo stoją w Oleśnicy i można było je zobaczyć podczas święta jednostki. Do ewakuacji sprzętu w trudniejszych warunkach terenowych służą wozy zabezpieczenia technicznego na bazie zmodyfikowanego podwozia czołgu T-55, WZT-2. Brygada wyposażona jest również w sprzęt przeładunkowy. Dysponuje między innymi podnośnikami typu Herkules Luna i Kalmar do transportu kontenerów. Do załadunku i wyładunku kontenerów używa się systemów Multilift oraz Hiab.

Podkreślenia wymaga, że Brygada może realizować również remonty sprzętu zarówno stacjonarnie jak i mobilnie dzięki m. in. posiadaniu warsztatów kontenerowych (UKWON – Uniwersalny Kontenerowy Warsztat Obsługowo Naprawczy) oraz warsztaty na pojazdach, które mogą (i były podczas powodzi) być przemieszczone do miejsc, gdzie jest taka potrzeba środkami transportowymi samej Brygady.

Na wyposażeniu Brygady znajdują się również nowe samochody sanitarne m. in. karetki jedno i dwunozowe. W etacie Brygady są także samochody sanitarne reanimacyjne, wielonozowe, ambulatorium stomatologiczne na samochodzie i sala opatrunkowa na samochodzie. Często niedocenianymi i niezauważalnymi przez społeczeństwo sprzętami są pojazdy specjalistyczne, takie jak chłodnie, chlebowozy, cysterny: paliwowe i wodne, warsztaty oraz wiele innych samochodów ciężarowych, osobowo – terenowych, dostawczych

² <https://10blog.wp.mil.pl/pl/pages/zadania-2017-01-16-4>

czy autobusów.

W trakcie realizacji swoich działań podczas powodzi, 10. Brygada dzięki posiadanym środkom transportowym oraz wyposażeniu specjalistycznemu, dostarczała zarówno ludziom na terenach zagrożonych oraz bezpośrednio dotkniętych skutkami powodzi, jak i żołnierzom zaangażowanym w walce z żywiołem, żywność (chleb, ciepłe posiłki – tu przydały się posiadane termoporty, garkuchnie, chlebowozy). Dzięki posiadanym cysternom, bardzo ważnym elementem wsparcia było zaopatrzenie w czystą wodę, zdatną do picia, albowiem powódź uniemożliwiała korzystanie z normalnych wodociągów. Niezbędne okazały się również cysterny paliwowe, którymi żołnierze z podległego 10. Opolskiej Brygadzie Logistycznej – 91 batalionu logistycznego z Komprachcic, tankowali pojazdy innych jednostek wojskowych, w tym żołnierzy Bundeswery pomagających w Głuchołazach.

Wśród żołnierzy 10. Opolskiej Brygadzie Logistycznej jest personel medyczny, który w punktach medycznych udzielał pomocy poszkodowanym, w tym również wykonywał szczepienia, m. in. przeciwko tężcowi, durowi brzuszemu, WZW A+B. Postawiono szpital polowy w Nysie, gdzie 10. Opolska Brygada Logistyczna wsparła 2. Wojskowy Szpital Polowy. Kierowcy z 10BLog przetransportowali i rozstawili specjalistyczne kontenery – sale operacyjne i zabiegowe.

W oparciu o budynki wojskowe, namioty oraz kontenery zabezpieczono znaczną liczbę tymczasowych miejsc noclegowych. W Centrum Wystawienniczo - Kongresowym w Opolu powstał hub przeładunkowy w którym żołnierze i pracownicy cywilni dokonywali selekcji i rozdzielali artykuły pierwszej potrzeby przywiezione z całego kraju, które następnie były rozwożone do potrzebujących. W Centrum Pomocy opolscy logistycy działają nieustannie, dokonując rotacji żołnierzy, aby pomoc jak najszybciej trafiała do poszkodowanych. Warto podkreślić, że z uwagi na rosnące potrzeby hub przeładunkowy został przeniesiony do cztery razy większego centrum logistycznego CTPark na ul. Północnej 28, który firma udostępniła bezkosztowo. Hala jest cztery razy większa, posiada rękawy transportowe oraz stanowiska odbioru towaru. Dzięki zaangażowaniu i współpracy Wojewody Opolskiego, Marszałka Województwa, Prezydenta Miasta oraz 10 Opolskiej Brygadzie Logistycznej, Centrum Pomocy działa całodobowo przez 7 dni w tygodniu. Jest to jeden z wielu przykładów dobrej współpracy wojska z administracją cywilną podczas powodzi.

Pojazdy 10. Brygadzie Logistycznej wsparły działania 1. Pułku Saperów, dzięki czemu, będące na stanie Pułku, pływające transportery samobieżne PTS-M, oraz łodzie saperskie

mogły przeprowadzić ewakuację ludności a także sprzętu i mienia z terenów zalanych. Amfibie, pomimo, że skonstruowane w 1965 r. i najstarsze z nich wykorzystywane w Wojsku Polskim mają 30-40 lat są nadal jedynym sprzętem takiego typu. W 2021 r. Siły Zbrojne RP wykorzystywały 282 takie pojazdy³. Dziś jest ich nieco ponad 100 egzemplarzy. Część z amfibii zostało zmodernizowanych i dostosowanych do transportu pojazdów cywilnych. Transporter pływający PTS-M przeznaczony jest do przeprawy przez przeszkody wodne ładunków i ludzi o łącznej masie nie przekraczającej 10 ton. Ładowność podczas marszu na lądzie to maksymalnie 5 ton. Żołnierze Pułku wykorzystując sprzęt budowlany taki jak koparko-ładowarki wzmacniali wały przeciwpowodziowe a tam gdzie była taka potrzeba dokonywali ich napraw. Na wyposażeniu 1. Pułku Saperów znajdują się mosty towarzyszące na podwoziu kołowym ciężarówki Jelcz C662, MS-20 Daglezja. Most pozwala na zabezpieczenie przepraw, czy pokonanie przeszkód o szerokości do 20m (długość przęsła to 23m) przez pojazdy gaśnicowe o masie pojazdu do 63,5 tony oraz pojazdy kołowe, czy też ich zestawy o masie do 73 ton.

W związku z zerwaniem przez wodę mostów stałych konieczne było ustanowienie przepraw tymczasowych. Wykorzystano tu całą gamę możliwości: zarówno wspomniane mosty Daglezja jak i czołgowe mosty towarzyszące BLG-67. Po moście BLG-67 mogą przemieszczać się pojazdy gaśnicowe o masie do 50 ton oraz pojazdy kołowe o obciążeniu jednej osi do 15 ton. Przęsło mostu ma 20 metrów. Co ciekawe czas rozkładania mostu to 3 minuty.

15 września 2024 r. do walki z powodzią przystąpili żołnierze z 6. Brygady Powietrznodesantowej im. gen. bryg. Stanisława Sosabowskiego, 10. Brygada Kawalerii Pancerniej im. gen. Stanisława Maczka ze Świątoszowa, 34. Brygada Kawalerii Pancerniej im. Hetmana Wielkiego Koronnego Jana Saryusza Zamoyskiego z Żagania oraz żołnierze Żandarmerii Wojskowej, którzy wspierali działania policji – niestety powódź przyciągnęła ludzi, którzy chcieli się wzbogacić w nielegalny sposób (kolokwialnie rzecz ujmując: szabrowników). W operacji uczestniczyli również żołnierze z takich jednostek jak 1. Baza Lotnictwa Transportowego, 22. i 23. Baza Lotnictwa Taktycznego, 42. Baza Lotnictwa Szkolnego, 49. Baza Lotnicza, 1. Mazurska Brygada Artylerii im. gen. Józefa Bema, 15. Sieradzka Brygada Wsparcia Dowodzenia i inne. Do działań przystąpił także 2. Inowrocławski Pułk Inżynieryjny im. gen. Jakuba Jasińskiego, którego sprzęt był transportowany przez 82. Oleśnicki Batalion

³ <https://defence24.pl/sily-zbrojne/nastepca-pts-powiazany-z-borsukiem>

Ewakuacji Sprzętu w asyście 2. Oleśnickiej Kompanii Regulacji Ruchu. Z uwagi na specyfikę zadań i szeroko pojęte zabezpieczenie logistyczne, do działań w „Operacji Powódź” zaangażowano sprzęt i żołnierzy specjalistów z 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego z Bydgoszczy. Żołnierze-logistycy posiadają kwalifikacje, specjalistyczne uprawnienia oraz kursy obsługi sprzętu, które są niezbędne do zabezpieczenia żołnierzy operacyjnych i żołnierzy WOT.

Podkreślenia wymaga, że w przeciwieństwie do 10. Brygady Logistycznej, która w swoim składzie ma jednostki z Opola oraz miejscowości pobliskich, jednostki wchodzące w skład 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej są mają miejsca stałej dyslokacji często w dużym oddaleniu od siedziby jej dowództwa w Bydgoszczy. Tak więc jej przybycie (poza samą odległością) wymagało znacznie więcej czasu, niż jednostkom stacjonującym „na miejscu” w pobliżu terenów, na których wystąpiła powódź.

Ważnym elementem zaangażowania Sił Zbrojnych był udział w walce z powodzią, śmigłowców. W akcji brały udział śmigłowce: 3 Mi-17, 2 lekkie śmigłowce Mi-2, 6 W-3 Sokół, 3 S70i Blackhawk i 3 lekkie jednosilnikowe śmigłowce szkolne SW-4. Co ciekawe pomoc niósł również jeden śmigłowiec cywilny Bölkow Bo-105 z przedsiębiorstwa zajmującego się szkoleniem pilotów. Statki powietrzne okazały się nieocenione w szybkim niesieniu pomocy poszkodowanym, ewakuacji a także w stawianiu i umacnianiu wałów powodziowych. Jednakże fakt wieloletnich zaniedbań w zakresie modernizacji lotnictwa śmigłowcowego spowodował, że w akcji brały udział zaawansowane wiekiem śmigłowce. Tylko 3 śmigłowce z uczestniczących w pomocy można uznać za nowoczesne (S70i Blackhawk), reszta to stare i nienowoczesne statki powietrzne. Niewątpliwie jest to wynik zakończenia negocjacji ws. zakupu 50 śmigłowców Caracal, w tym 34 śmigłowców w wersjach specjalistycznych, które bez wątpienia znacznie lepiej przysłużyły się w trakcie kryzysu. Śmigłowce kupione po zakończeniu postępowania zasadniczo nie dotarły jeszcze w większej liczbie a ponadto ich załogi nie osiągnęły jeszcze stopnia wyszkolenia umożliwiającego wsparcie operacji. Nie dotyczy to jedynie 3 śmigłowców S70i. Podkreślić również należy, że aktywnego wsparcia w tym zakresie udzielili Czesi, którzy wydzielili



do działań 3 swoje śmigłowce Mi-171Ś stacjonujące w bazie lotniczej w Powidzu, które od stycznia 2024 r. wspierają działania m. in. polskich wojsk specjalnych wzmacniając tym samym kolektywną obronę Sojuszu na jego wschodniej flance. Warto podkreślić, że czeskie Mile są najlepiej wyposażoną wersją tego śmigłowca w NATO.

Ogółem w akcji niesienia pomocy ofiarom powodzi udział wzięło ponad 20 tysięcy żołnierzy.

Operacja Feniks

23 września 2024 r. rozpoczęła się wojskowa operacja "Feniks". Jak głosi wpis na koncie Sztabu Generalnego Wojska Polskiego na portalu x.com: *"Dziś Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej rozpoczynają operację pod kryptonimem #Feniks, której celem jest łagodzenie skutków #powódź2024 dla społeczności lokalnych oraz przyspieszenie odbudowy infrastruktury. Zaangażowane są Wojska Obrony Terytorialnej, wojska inżynieryjne oraz logistyka. Dowódcą operacji jest gen. bryg. dr Krzysztof Stańczyk."*⁴.

Dowództwo operacji określiło trzy główne zadania, które mają być realizowane w ramach operacji:

1. **Odbudowa infrastruktury** - w ramach tego obszaru działań zakłada się przywrócenie funkcjonowania najważniejszych elementów infrastruktury, w tym dróg, mostów, linii kolejowych i energetycznych/
2. **Ograniczenie ryzyka przyszłych powodzi** - w tym obszarze działania mają na celu wzmocnienie istniejących systemów przeciwpowodziowych oraz podjęcie działań mających na celu zapobieganie podobnym kataklizmom w przyszłości, w szczególności zmodernizowany ma zostać system odprowadzania wód;
3. **Wsparcie ludności cywilnej** - wojsko ma wspierać mieszkańców terenów zagrożonych poprzez zwiększenie bezpieczeństwa, zapewnienie pomocy medycznej i psychologicznej oraz organizację systemu ewakuacji osób szczególnie odczuwających skutki powodzi a przede wszystkim poprzez zapewnienie dostaw żywności, wydawanie posiłków, wody pitnej, zabezpieczenie energii elektrycznej.

⁴ <https://x.com/SztabGenWP/status/1838120077993873674>

Co ważne, podkreślano, że operacja "FENIX" będzie również realizowana we współpracy z administracją rządową i samorządową oraz służbami ratowniczymi.

Dla realizacji zadań początkowo skierowano ok. 25 000 żołnierzy (później stopniowo ich liczba malała), utworzono 5 wojskowych zgrupowań zadaniowych, 10 zespołów inżynieryjnych wyposażonych w ciężki sprzęt (na bazie jednostek saperów i inżynieryjnych) oraz 18 dezynfekcyjnych zespołów zadaniowych utworzonych przez jednostki wojsk chemicznych. Zapewniono wsparcie lotnicze w postaci 4 śmigłowców utrzymywanych stale (24h na dobę) w gotowości do użycia (ogółem wydzielono dla potrzeb operacji 19 śmigłowców) oraz rozpoznanie z powietrza dzięki użyciu Bezpilotowych Statków Powietrznych (BSP) Fly Eye. Przewidziano udział 400 żandarmów (później stopniowo ich liczba malała) celem wsparcia działań Policji.

Rozwinięto 2 szpitale polowe. Co istotne w ramach operacji przewidziano udział psychologów mogących wspierać opiekę psychologiczną oraz leczenie poszkodowanych, dotkniętych stresem pourazowym, którego wystąpienie jest bardzo możliwe z uwagi na to, że wielu poszkodowanych znalazło się w sytuacji bardzo stresowej, zagrożenia utraty zdrowia czy nawet życia a także czasami nagłego pozbawienia dorobku całego dotychczasowego życia.

W ramach operacji "Feniks" żołnierze wojsk inżynieryjnych mają zbudować 8 tymczasowych mostów z wykorzystaniem konstrukcji drogowego mostu składanego DMS-65 w Głuchołazach, Krapkowicach - Żywocicach, Łądku Zdrój Wawrzeńcicach, Markowicach, Krosnowicach, Wilkanowie oraz Bielicach. Konstrukcja DMS-65 umożliwia budowę stalowych mostów jednoprzęsłowych oraz wieloprzęsłowych o rozpiętości przęseł od 3 metrów do 45 metrów. Co ciekawe most w Głuchołazach budowany jest z wykorzystaniem dźwigu Liebherr będącego własnością przedsiębiorstwa cywilnego.

Budowa mostów tymczasowych jest jednym z elementów odbudowy infrastruktury drogowej i wiąże się z koniecznością oczyszczenia dróg a często również naprawy ich powierzchni. Bardzo często konieczne było odgruzowywanie ulic i sprzątanie budynków z pozostałości popowodziowych. Znacznie podwyższony poziom wód oraz znaczna szybkość jej przemieszczania spowodowała konieczność oczyszczania koryt rzek, udrażnianie przepustów, po przejściu fali powodziowej. W wielu miejscach konieczne jest odbudowanie bądź wzmocnienie lub naprawa uszkodzonych wałów przeciwpowodziowych.

Operacja "Feniks" przewidziana jest do 31 grudnia 2024 r., ale istnieje możliwość jej przedłużenia.

Zakończenie i wnioski

Zaangażowanie w czasie kryzysu związanego z powodzią na południu kraju we wrześniu 2024 r. ok. 25 000 (ponad 10% ogółu liczebności Sił Zbrojnych!) żołnierzy pokazuje ogrom zagrożenia oraz skalę potrzeb związanych z reakcją na powódź. Siły zbrojne są jedyną organizacją, która jest w stanie w bardzo krótkim czasie zmobilizować (w sensie potocznego rozumienia tego słowa a nie w sensie mobilizacji wojennej) tak dużą liczbę osób, które mogą walczyć z żywiołem. I tylko Siły Zbrojne dysponują sprzętem i możliwościami technicznymi i organizacyjnymi, które na tak dużą skalę mogą zwalczać powódź. Zarówno Straż Pożarna jak i Policja, choć niewątpliwie bardzo pomocne, nie dysponują ani zasobami ludzkimi ani sprzętem mogącym zastąpić pomoc wojska.

Walka z powodzią jaka miała miejsce w tym roku była o tyle trudniejsza, że od 3 lat wojsko (w tym jednostki logistyczne, inżynieryjne i saperskie oraz żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej oraz żołnierze innych jednostek wojsk operacyjnych) zмага się z działaniami hybrydowymi prowadzonymi przez Białoruś i Rosję na granicy z tym pierwszym państwem. Między innymi 10. Brygada Logistyczna zapewnia wsparcie dla żołnierzy pełniących służbę w ramach operacji "Bezpieczne Podlasie" (a wcześniej m. in. operacja GRYF oraz wysunięta obecność szkoleniowa RENGAW), zabezpieczając przy tym trzy kontyngenty wojskowe oraz centrum pomocy dla Ukrainy (hub przeładunkowy POLLOGHUB na lotnisku Rzeszów-Jasionka. To tam opolscy logistycy stacjonują od samego początku wojny i nieprzerwanie wykonują zadania logistyczne i serwisowe. Warto podkreślić, że 10. BLog powstała jako pierwsza w Polsce brygada logistyczna i jest jedyną brygadą logistyczną, a więc wspierającą działania innych, której żołnierze i pracownicy zostali bezpośrednio dotknięci kataklizmem. Kolejne brygady logistyczne - 1. Pomorska Brygada Logistyczna oraz nowoformowana 4. Brygada Logistyczna w Pomiechówku, nie ucierpiały w powodzi. Podkreślić należy, że wielu z żołnierzy z 10. Brygady Logistycznej, to mieszkańcy terenów objętych powodzią. Często ratowali swoje domy i swoich bliskich. Bez wątplenia musiało stanowić to dla nich duże obciążenie psychiczne a mimo to nie było przypadków aby odbiło się to negatywnie na działaniach ich jednostki. To również jest powód dla którego postulowane stworzenie kolejnych brygad logistycznych jest w pełni uzasadnione.

Niewątpliwie prowadzenie czterech (PKW, granica polsko-białoruska, powódź,

plus zabezpieczenie jednostek w kraju) tak skomplikowanych operacji odbije się przede wszystkim na gotowości jednostek logistycznych, saperskich i inżynierskich, które w największym stopniu zaangażowane są w realizację tych zadań.

Prowadzona od kilku lat a od 2 lat forsowna modernizacja Sił Zbrojnych skupiona była głównie na zaspokojeniu potrzeb wojsk operacyjnych. Powódź powinna unaocznić decydentom w Ministerstwie Obrony Narodowej, że logistyka, saperzy i wojska inżynierskie również potrzebują znaczącej, kompleksowej modernizacji. Przede wszystkim konieczne jest wzmocnienie jednostek logistycznych. Aktualnie mamy 2 realnie istniejące brygady logistyczne (1. i 10.) oraz formowaną dopiero trzecią brygadę (4. Brygada Logistyczna). Wydaje się koniecznym wykonanie kolejnego kroku i rozpoczęcie formowania kolejnej, czwartej takiej brygady.

Warto zastanowić się nad uatrakcyjnieniem służby żołnierzy logistyki tak aby ich uposażenie było na tyle wysokie aby nie wybierali oni służby w innych jednostkach czy też pracy w gospodarce cywilnej. Rozważenia wymaga czy zasadnym nie byłoby przeprowadzenie specjalnej kampanii reklamującej służbę w tych jednostkach. Niewątpliwie konieczne jest dalsza modernizacja sprzętu używanego przez te jednostki np. przez zakup nowoczesnych drukarek 3D. O konieczności wymiany na nowoczesne, mostów gaśnicowych BLG-67 nie wspominając... Koniecznym jest dalsza modernizacja taboru samochodowego ale prowadzona tak aby w jej efekcie doszło do ujednoczenia floty pojazdów.

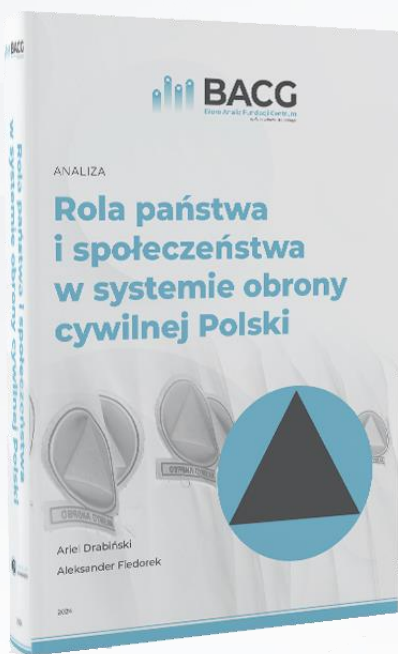
Palącym problemem jest znalezienie następcy amfibii PTS-M. Aktualnie używany sprzęt zestarzał się nie tylko moralnie ale i fizycznie. Opracowanie następcy tego pojazdu nie powinno stanowić wielkiego problemu dla polskiego przemysłu obronnego. Konieczna jest tylko decyzja wojska jaki ten następcą ma być. Z uwagi na rozpowszechnienie PTS-ów i problemów Rosji z eksportem sprzętu wojskowego, bez wątpienia znaleźli by się chętni kupcy i zza granicy.

Konieczna jest również dalsza modernizacja lotnictwa śmigłowego, co się powoli dzieje, ale na razie zakupione 32 śmigłowce transportowe (AW149) i ledwie 4 śmigłowce zwalczania okrętów podwodnych z (raczej czysto teoretyczną) funkcją SAR (AW101) zdecydowanie nie wyczerpują potrzeb w zakresie tego lotnictwa. Co więcej, konieczny jest zakup również śmigłowców ciężkich takich jak CH-47F ew. CH-53K (choć te są wątpliwe z uwagi na ich bardzo wysoką cenę). AW 149 mogą być "koniem roboczym" kawalerii powietrznej ale mają swoje ograniczenia masowe i nie zawsze będą wystarczające.

Podsumowując należy zwrócić uwagę na bardzo dobrą komunikację zarówno Ministerstwa Obrony Narodowej, Sztabu Generalnego, Dowództw SZ jak i poszczególnych jednostek wojskowych w social mediach. Codziennie pojawiały się komunikaty o aktualnej sytuacji, zaangażowanych jednostkach i miejscach gdzie udzielana jest pomoc. Zdecydowanie należy pochwalić działania w tym zakresie.

Działania władz cywilnych - zarys teoretyczny

Jeszcze trzy lata temu, teoretycznie do walki z powodzią mogła zostać zaangażowana Obrona Cywilna. Niestety ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 248), usunęła z obrotu prawnego szereg aktów prawnych regulujących



kwestie OC, w tym ustawę z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo upływu ponad 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy o obronie Ojczyzny, ustawodawca nie uregulował tej problematyki w drodze nowej ustawy, stąd w chwili obecnej nie ma podstaw prawnych regulujących Obronę Cywilną. Szerzej na ten temat można przeczytać w analizie nr 11 pt. "Rola państwa i społeczeństwa w systemie obrony cywilnej Polski" na stronie Fundacji Centrum im. Władysława Grabskiego⁵.

Z uwagi na powyższe, podstawowym aktem prawnym w zakresie reagowania na zagrożenia kryzysowe jest ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 122), zwana dalej ustawą.

Ustawa definiuje zagrożenie kryzysowe jako działalność organów administracji publicznej będąca elementem kierowania bezpieczeństwem narodowym, która polega na:

- zapobieganiu sytuacjom kryzysowym,

⁵ <https://centrumgrabskiego.pl/wp-content/uploads/2024/06/Analiza-11-Rola-panstwa-i-spoleczenstwa-w-systemie-obrony-cywilnej-Polski.pdf>

- przygotowaniu do przejmowania nad nimi kontroli w drodze zaplanowanych działań, reagowaniu w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych,
- usuwaniu ich skutków,
- odtwarzaniu zasobów i infrastruktury krytycznej.

Sytuacja kryzysowa to sytuacja wpływająca negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia w znacznych rozmiarach lub środowiska, wywołującą znaczne ograniczenia w działaniu właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków.

Zarządzanie kryzysowe na terytorium kraju sprawuje Rada Ministrów, jedynie w przypadkach niecierpiących zwłoki zarządzanie to sprawuje minister właściwy do spraw wewnętrznych. Decyzje podjęte przez tego ministra podlegają rozpatrzeniu na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów.

Istotne jest to, że w razie zaistnienia zagrożenia kryzysowego, Prezes Rady Ministrów może, z własnej inicjatywy albo na wniosek ministra wydawać polecenia obowiązujące:

- organy administracji rządowej;
- państwowe osoby prawne oraz państwowe jednostki organizacyjne posiadające osobowość prawną;
- organy samorządu terytorialnego, samorządowe osoby prawne oraz samorządowe jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej;
- osoby prawne, inne niż określone w pkt 2, i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej oraz przedsiębiorców.

W sytuacji kryzysowej minister kierujący działem administracji rządowej, zwany dalej "ministrem wydającym polecenie", może wydawać w zakresie swojego działania, określonego zgodnie z przepisami ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2024 r. poz. 1370), polecenia obowiązujące:

1. podległe mu lub przez niego nadzorowane organy administracji rządowej;
2. podległe mu lub przez niego nadzorowane państwowe osoby prawne oraz państwowe jednostki organizacyjne posiadające osobowość prawną;
3. spółki, w których prawa z akcji Skarbu Państwa wykonuje:
 - 1) minister wydający polecenie,
 - 2) państwowa osoba prawna lub państwowa jednostka organizacyjna posiadająca osobowość prawną, która jest podległa ministrowi wydającemu polecenie lub

jest przez niego nadzorowana,

- 3) inna spółka, w której prawa z akcji Skarbu Państwa wykonuje minister wydający polecenie.

Ustawa przewiduje tworzenie zespołów zarządzania kryzysowego na poziomie rządu (art. 8), województwa, tu organem jest wojewoda (art. 14), powiatu, tu organem jest starosta (art. 17), gminy, tu organem jest wójt, burmistrz lub prezydent miasta (art. 19). Odpowiednio tworzy się jako organy pomocnicze, rządowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne zespoły zarządzania kryzysowego. Tworzone są również: rządowe, wojewódzkie i powiatowe centra zarządzania kryzysowego. Mogą być tworzone (przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta gminne (miejskie) centra zarządzania kryzysowego. Zasadniczo centra zarządzania kryzysowego pełnią funkcję całodobowego punktu koordynacyjnego i ośrodka łączności, scalającego w codziennej działalności służby ratownicze i publiczne, które biorą bezpośredni i pośredni udział w akcjach ratowniczych w razie zaistnienia sytuacji kryzysowej.

Co istotne, ustawa przewiduje możliwość użycia, w sytuacji zagrożenia kryzysowego, Sił Zbrojnych. Decyzję w tej sprawie podejmuje Minister Obrony Narodowej na wniosek wojewody w sytuacji gdy użycie innych sił i środków jest niemożliwe lub może okazać się niewystarczające o ile inne przepisy nie stanowią inaczej.

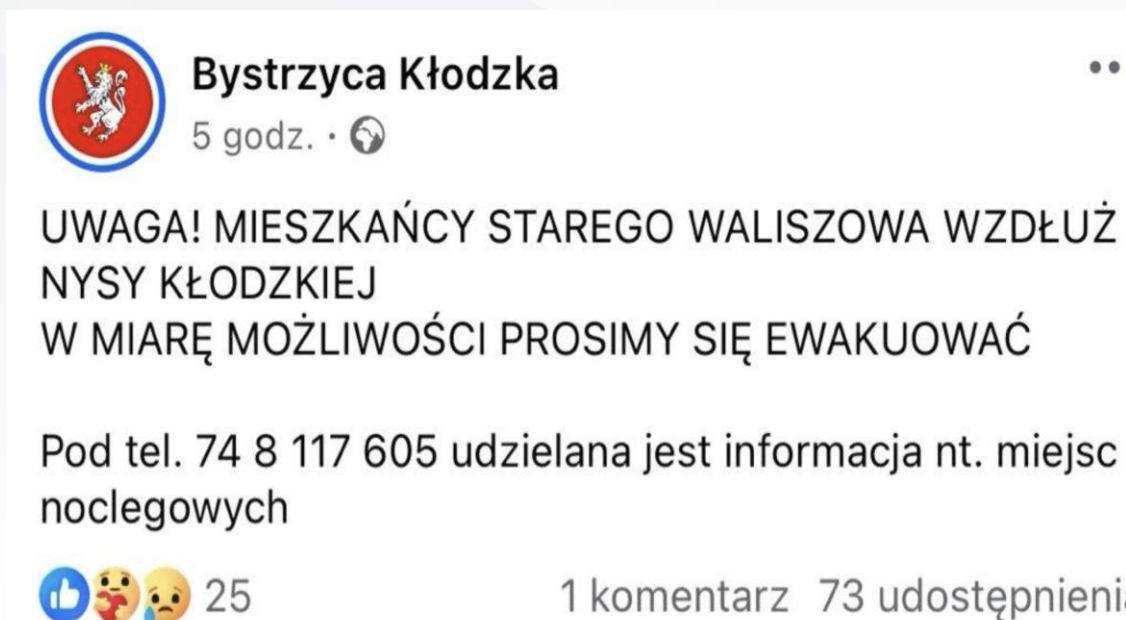
Minister może przekazać do dyspozycji wojewody pododdziały lub oddziały Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze skierowaniem ich do wykonywania zadań z zakresu zarządzania kryzysowego. W realizacji tych zadań mogą uczestniczyć oddziały Sił Zbrojnych, stosownie do ich przygotowania specjalistycznego, zgodnie z wojewódzkim planem zarządzania kryzysowego. Oddziały Sił Zbrojnych mogą być przekazane do dyspozycji wojewody w składzie etatowym albo jako tworzone doraźnie zgrupowania zadaniowe. Dowodzenie oddziałami Sił Zbrojnych odbywa się na zasadach określonych w regulaminach wojskowych i według procedur obowiązujących w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Użycie oddziałów Sił Zbrojnych w sytuacji kryzysowej nie może zagrozić ich zdolności do realizacji zadań wynikających z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i ratyfikowanych umów międzynarodowych.

Działania władz cywilnych - wymiar praktyczny

Trudno ocenić jednoznacznie działania władz cywilnych podczas przeciwdziałania powodzi. Wynika to z faktu, że mamy jeszcze ograniczoną wiedzę na ten temat, jednak są wydarzenia, które już dzisiaj możemy poddać ocenie.

W pewnym stopniu doszło do chaosu komunikacyjnego na linii rząd-obywatele, było to szczególnie widoczne w dniach 13.09.2024-16.09.2024. 13 września Premier Donald Tusk stwierdził, że prognozy nie są przesadnie alarmujące⁶, następnie 16 września, wprowadził stan klęski żywiołowej w części województwa dolnośląskiego, opolskiego i śląskiego⁷. Pierwotny komunikat mógł wpłynąć na przygotowania do powodzi zarówno urzędników jak i obywateli, dlatego słowa te nie powinny pojawić się w przestrzeni publicznej.

Również wyraźnie zawiodła komunikacja na linii samorząd-obywatele, wezwania do ewakuacji często były niejasne. Nie wskazywano czy ewakuacja jest przymusowa, a wiele ogłoszeń publikowanych przez samorządy, dotyczyły de facto samo ewakuacji.



Jednym z przykładów takiej sytuacji jest ogłoszenie Bystrzycy Kłodzkiej, dotyczące Starego Waliszowa i Nysy Kłodzkiej, w pierwszym komunikacie nie podano żadnych

⁶ <https://www.pap.pl/aktualnosci/premier-nie-ma-powodu-do-paniki-prognozy-nie-sa-przesadnie-alarmujace-0>

⁷ <https://dziennikustaw.gov.pl/D2024000139501.pdf>

niezbędnych szczegółów, takich jak miejsce ewakuacji, czy pomocy ewakuacji osób niepełnosprawnych.



Bystrzyca Kłodzka 5 godz. · 🌐

📣 KOMUNIKAT W SPRAWIE EWAKUACJI 📣

Zabezpieczone jest:

- 100 miejsc w Szkole nr 2 w Bystrzycy Kłodzkiej
- 100 miejsc w Pałacu w Gorzanowie
- 50 miejsc w Szkole w Wilkanowie

Osoby w potrzebie prosimy o kontakt 📞 74 8 117 605
będziecie Państwo odpowiednio pokierowani.

Prosimy również o zabranie w miarę możliwości własnych
śpiworów lub pościeli.

👍 🥰 ❤️ 30 187 udostępnień

👍 Lubię to! 💬 Skomentuj 🗨 Wyślij ➦ Udostępnij

Kolejne ogłoszenie, podaje miejsca ewakuacji, podaje numer kontaktowy, pod którym można uzyskać pomoc. Co niepokojące, pojawia się prośba o zabranie własnych śpiworów lub pościeli. Sytuacja taka nie powinna się zdarzyć, gdyż podczas ewakuacji liczy się każda minuta. Niestety w związku z niedofinansowaniem jednostek samorządu terytorialnego w zakresie zarządzania kryzysowego czy obrony cywilnej, braki materiałowe musiały się wydarzyć.

Posty Burmistrz Łądko-Zdroju Tomasz Nowicki



Burmistrz Łądko-Zdroju Tomasz Nowicki



5 godz. · 🌐

Szanowni Państwo,

jesteśmy zmuszeni wdrożyć plan ewakuacyjny.
Bardzo prosimy o poważne potraktowanie zagrożenia i stosowanie się do wskazań Służb Ratunkowych.
Wszelkie oficjalne komunikaty i aktualności publikujemy także na stronie www.laddek.pl.
Bądźmy odpowiedzialni.

Szanowni Państwo!

Ze względu na pogarszającą się sytuację jesteśmy zmuszeni przystąpić do ewakuacji mieszkańców zagrożonych budynków. W miejscach zagrożonych pojawią się Strażacy i poinformują Państwa o zasadach ewakuacji. Bardzo prosimy o poważne potraktowanie zagrożenia i stosowanie się do wskazań Służb Ratunkowych.

Osoby chcące ewakuować się indywidualnie proszone są o zgłoszenie się do remizy OSP w Łądku-Zdroju lub kontakt pod nr 74 8117 850.

Jednocześnie informujemy, że w Mieście mogą pojawić się problemy z zaopatrzeniem w wodę, dostarczana woda, może mieć też nietypową barwę.

Szanowni Państwo, w ciągu najbliższych godzin rzeka będzie naprawdę niebezpieczna. Prosimy o rozwagę.

Natomiast były też jednostki samorządu terytorialnego, których ogłoszenia były w pełni profesjonalne, czego przykładem jest komunikat Burmistrza Łądko-Zdrój dotyczący ewakuacji.

Powyższe przykładowe komunikaty pokazują, jak różne było podejście samorządy do walki z żywiołem. Należy jednak stanowczo zaznaczyć: samorządy nie dysponują odpowiednimi kadrami ani środkami, które pozwoliłyby na sprawne działanie w sytuacji kryzysowej. Częściowo wynika to z zaniedbań na poziomie centralnym a częściowo zaniedbaniami po stronie samych samorządów.



Niezrozumiałe jest również tempo działania Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych, która otrzymała polecenia uruchomienia swoich zasobów dopiero 15. 09. 2024. Jednocześnie wartość tej pomocy, była znikoma w stosunku do potrzeb. Należy jednak zaznaczyć, że nie znamy jeszcze powodu tak późnego rozpoczęcia działań. Mogło ono wynikać zarówno z problemów w RARS jak też kwestii politycznych czy braku zgłoszonego zapotrzebowania ze strony JST.

Wnioski na przyszłość

Polskie społeczeństwo ulega szybkiemu starzeniu się, w związku z tym zmieniają się jego potrzeby w sytuacjach kryzysowych.

1. Niezbędne jest **dostosowanie obecnych procedur i rozwiązań do przyszłych wymogów społecznych**. Kluczowa jest też kwestia **optymalizacji pracy służb mundurowych poprzez wykorzystanie automatyzacji** (drony lądowe, powietrzne etc.) jak i AI (prognozowanie, organizowanie), tak by zmniejszyć liczbę osób niezbędnych do niesienia pomocy.
2. Niezbędne jest też **dostosowanie systemu decyzyjnego zarówno do tempa pozyskiwania informacji jak i wymogów komunikacji**. Tak by na podstawie zbieranych przez wiele sensorów informacji, podejmować decyzję z odpowiednim wyprzedzeniem, przez co będziemy mogli przeciwdziałać zagrożeniom przed ich wystąpieniem, a nie jedynie na nie reagować. Pozwoli to również na sprawną komunikację ze społeczeństwem i zarządzanie emocjami społecznymi.
3. Analizując działania w czasie powodzi 2024, trudno nie dojść do wniosku, że kluczowa w walce z nią była logistyka. Dlatego **niezbędne jest dokończenie formowania trzeciej brygady logistycznej** oraz dofinansowanie (zarówno osobowe jak i sprzętowe) istniejących już jednostek logistycznych.



BACG

Biuro Analiz Fundacji Centrum
im. Władysława Grabskiego

